

rozszerzenia zrozumiałej, zdrowej i taniej oświaty, ekonomiczny rozwój niekierpowany formalizmem, rozumna opieka rolnictwianka nad rolnictwem, przemysłem i handlem, i wreszcie otoczenie szacunkiem języka narodowego stanowią najniebezpieczniejszą rękojmiej dla rządczych i rządzonych.

figury ich własnej wyobraźni, — drugich ambicya polega na tem, ażeby ułatwić społeczeństwu jego naturalny rozwój. Pierwsi albo nie mogą zrobić nic, albo stają się klęską kraju, drudzy zdobywają niekiedy tytuł dobroczyńców ludzkości.

Ktokolwiek zatem występuje w szranki społeczne, musi zadać sobie pytanie: czemu jest, czemu chce być i czy ma zamiar wsłuchiwać się w tętno narodu, czy tylko w podszepty własnych upodobań i pojęć? Następnie — niech idzie naprzód,

Przed 20-stoma laty gorączkowały nas słowa,

Niechaj margrabia Wielopolski takim do potrafi przemówić językiem, a będzie pewno zrozumiany.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

(Program Cesarza Aleksandra IIIgo).

Z Petersburga telegrafują do Nordd. allg. Zsta z dnia 30 marca. We wtorek po południu został aresztowany pewien człowiek w mundurze jeneralskim, który jadt obiad w restauracyi Palkina. O tej osobistości nie szczesze nie jest wiadomemu, nianowicie czy rzeczywiście byl jeneralem, czy przebranem nihilista.

Do tegoż dziennika donoszą również, że pogłoski o dymisyi hr. Loris-Melikowe i innych ministrów przybierają kształty wyrazistse, to jednak jest już pewnem, że Cesarz czeka na ukończenie wielkiego procesu nihilistów, aby rozpocząć kroki mające na celu spełnienie programu, którego główne punkta są następujące:

- 1) Przywrócenie ziemstwom (sejmem prowincyonslmy) ich dawnych praw.
- 2) Polityczne, socyalne i ekonomiczne uregłowanie praw chłopów.
- 3) Powiększenie własności ziemskiej każdego chłopskiego gospodarstwa w miarę istniejących gruntów.
- 4) Zniesienie serwitutów.
- 5) Organizacya gmin miejskich, (czyli zaprowadzenia samorządu miejskiego).

zenia samorządu miejskiego.

4) Zniesienie wszystkich przepisów, ograniczających handel i przemysł, zmniejszenia cel, podniesienie bandu przy budowie dróg, kanałów i innych środków komunikacyjnych.

7) Rozdzielenie policyi administracyjnej od policyi wykonawczej. Pierwsza będzie leżeć w zakresie kresu kom. etencyj ziemstwa, druga pozostanie w rękach państwa.

8) Uproszczenie całej maszynj administracyjnej przez zniesienie niepotrzebnych formalności i piśmianiny.

9) Kontrola administracji przez Ziemstwa.

Jednem słowem, program ten polega na tem, aby przez podniesienie materialnego dobrobytu ludu uczynić go nieprzystępnym nibyliściem propagandzie, a tym zaś, którzy już są zarażeni temi ideami, uczynić moźebnym, przez udzielenie im legalnie korzyści materialnych, powrót do zdrowych społecznych zasad.

(Głos „Golos“). Przeczytawszy szereg argumentów, dowodzących, że Polacy w Królestwie nie tylko zachowują się spokojnie i legalnie, ale mają nieprzezwyciężony wstręt do wszelkich ruchów rewolucyjnych, żywicie nadzieje, iż przedłuż lub później w drodze legalnej otrzymają dla siebie ulgi. — Indziej że mienawisci dla zmarłego dziś Czar w sercach Polaków nigdy nie było, ho owszem z jednego reki oczewali oni ulg upragnionych, — korespondent z Warszawy do *Golos*a następnie powiada: „Wobec takich okoliczności staje się jasnem, że mieszkane Królestwa nie moeli ani pochwalać

tego co zaszło w Wiedniu, ani cieszyć się z postawy, przybranej przez część Kola polskiego-z p. Smółka na czele z powodu wypadku 13 marca postawy — co najmniej — niepolitycznej¹⁾. Niezadowolone — owszem — było powszechne, nie objawiło zaś publicznie tylko dzięki wyjątkowemu położeniu tutejszej prasy, zależnej w zupełności od surowej cenzury. Rosyjscy Polacy nie mogli być zadowoleni, że Polacy austriaccy, hojnie wydatki z cudzej kieszeni i lubiący wyimować kasztany z ognia cudzimi rękami, podpisawali wszelkie polityczne na ich rachunek.

„Szczęściem — opinii publiczna i w Galicji nie pochwalała wcale bezaktownego znalezienia się prezesa Izby deputowanych, wraz z ministrem spraw zagranicznych. Główny organ Kola polskiego, reprezentant partii konserwatywnej, *Czas* pisze o mordzie w Car: „Ten trałczyły wypadek jest prze-razającym... Nasze opinie o morderstwach pol-tycznych znane są: mówiliśmy o nich nieraz, i to-tycznawicie z powodu zamachów na życie Cara-„Aleksandra II. W teraźniejszej chwili stanowiąc-„możemy tylko powtórzyć to samo, cośmy mówili-„dawniej. Zawsze i wszędzie potępialiśmy zbro-„dnie polityczne, i żadne, chociażby najgłębsze-„uczucia, żadne, chociażby najdroższe interesa, nie-„zdolają nas powstrzymać od głośnego wyrażenia-„naszych pod tym względem przekonań.“ Przy-

¹⁾ Raz jeszcze stwierdzić musimy, że wbrew praw-
dzie i oczywistości utrzymujemy się kłamstwo po-
szczone w świat przez niemieckie wiernokonstitu-
cyjne dzienniki, iż to za sprawą p. Smółki i Kola
polskiego nie przyszedł do skutku wyjazd p. Smółki

polskiego nie przyszło w Radzie państwa do wyrażenia oburzenia i potępienia zbrodni, popełnionej na Cieszarzu Aleksandrze II. Wywieściliśmy tyłokrotnie sprawę, i dowiedliśmy, iż wcale nie zależało to od Polaków ani od p. Smolki. Przebieg jej podał dzienniki warszawskie, mianowicie *Kurier Warszawski*; zgodnie z prawdą, mimo tego ustala się mniemanie i niewątpliwie przejdzie do historii, iż Polacy przeszkodziли w Radzie państwa potępieniu zamachu petersburskiego¹. Uczciwość jednak, dobra wiara i sprawiedliwość nakazują poważnym organom zbadać stan rzeczy, zastanowić się i raz przecieć wyrażać z historią, ten fałsz. (Przew. Red.)

